



# STRAŻ

## i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYDUSA



**OPOKA WIEKÓW**  
**Okup za Wszystkich**

— Abbakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.  
“Na Straży Swej Stać Będą...”  
“Przychodzi poranek, a także i noc.”

ROK LXIII LIP.-SIERP.-WRZES. 1988 Nr. 3

SPIS RZECZY

Str.

Przygotowywanie do panowania  
sprawiedliwości.....18

“Na ziemi ucieszenie narodów z rozpaczą” (Łuk.  
21:28). “Ale wam, którzy się boicie Imienia Mo-  
jego, wniejdzie słońce sprawiedliwości.” — Mal. 4:2.

# STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYUSA

*Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię*

*Wydawane przez*

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

## SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

*Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel*

*et publié par*

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro . . . . . 8,00 francs  
Abonnement annuel . . . . . 30,00 francs  
Cena jednego egzemplarza . . . . . 8,00 franków  
Roczna prenumerata . . . . . 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur—Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre  
62320 ROUVROY (France)

Rok LXIII

LIPIEC—SIERPIEŃ—WRZESIEŃ 1988

Nr. 3

## Przygotowywanie do panowania sprawiedliwości

(Ciąg dalszy)

Niebawem nastąpiła ta mieszanina Chrześcijaństwa i rzymskiej cywilnej władzy, która była przedstawiona w stopach żelaznych tego posągu, nasmarowanych błotnistą gliną; glans Chrześcijaństwa, przykrywając cywilną władzę, tak, jak glina przykrywała stopy posągu. Ten glans nie uczynił owych narodów prawdziwie Chrześcijańskimi, lecz jedynie spowodował, że te królestwa i rządy uważały się jakoby były królestwami i rządami Chrześcijańskimi; a takimi one się i zwały — tj. chrześcijańskie Niemcy, chrześcijańska Wielka Brytania, chrześcijańska Francja, chrześcijańskie Włochy i chrześcijańskie Austro-Węgry.

### SFAŁSZOWANIE KRÓLESTWA CHRYSYUSOWEGO

Błotnista glina bardzo jest podobna do kamienia; a Bóg użył kamienia dla uzmysłowienia Swego Królestwa, w tym samym symbolicznym obrazie, w którym On użył błotnistej gliny, nasmarowanej na żelaznych stopach, dla przedstawienia nominalnych Chrześcijan. Królestwo Chrystusowe jeszcze nie zostało ustanowione; lecz ono zostanie założone na szczątkach teraźniejszych instytucyj, które zewnętrznie są podobne do Królestwa Chrystusowego, zowiąc się na wszystkich swych mo-

netach narodami chrześcijańskimi i ogłaszając, że Bóg w tych królestwach panuje. One zbiorowo nazywają się chrześcijaństwem, co oznacza Królestwo Chrystusowe; a one zostały doprowadzone do tego przez nauki Kościoła podczas Ciemnych Wieków głoszone — nie przez nauki Kościoła Prawdziwego, lecz przez nauki ludzi, którzy obalamującą myślili, że stanowili Kościół Chrystusowy, a którzy prześladowali Prawdziwy Kościół.

My wliczamy wszystkie kościoły które nie są prawdziwym Kościołem, do kościołów sekciarskich. Wiele jest kościołów sfałszowanych; wszystkie nie mogą być prawdziwymi. Pytanie więc jest : KTÓRY jest PRAWDZIWYM Kościołem ? Nawet i jeden z nich nie przyzna, że który inny z nich wszystkich jest prawdziwym, wszystkie roszcząc pretensję do tego, że są prawdziwymi. Nawet i jeden z nich nie jest Kościołem Prawdziwym, jakto my wywnioskowaliśmy, z określenia, Kościoła Chrystusowego, znajdującego się w Piśmie Sw. Bóg uznaje tylko tego, który składa się z ludzi Jemu poświęconych — znajdujących się w Greckim, w Anglikańskim, w Niemieckim i w Szwedzkim Kościele, między Baptistami, Metodystami, Luteranami, Presbyterjanami i między ludźmi, którzy wcale do którego z tych kościołów nie należą. Wszyscy, którzy są świętymi

Boga, są członkami Jego Kościoła; wszyscy inni są jedynie chrześcijanami imitacyjnymi. Te wielkie systemy, nazywające się Jego kościołami, istnieją bez upoważnienia Bożego, bez uznania Pisma Św. One są jedynie ludzkimi instytucjami, i tylko świętobliwi ludzie w nich się znajdujący, są w jakimkolwiek stopniu przez Boga uznani jako Jego lud.

Pismo Św. ogłasza, że te sfałszowane kościoły stanowią Babilon, — wyraz Babilon oznacza zamieszanie. One stanowią mieszaninę nie tylko z wszystkich klas ludzi, lecz także z wszystkich klas doktryn i zupełnie, zatem, przeciwne są wszystkiemu co Słowo Boże twierdzi. Z tej zagmatwanej masy ludzi, Bóg wywoływa Swój lud, mówiąc: "Wynijdź z niego ludu mój, abyś nie był uczestnikiem grzechów jego i żebyś nie wziął z plag jego" (Obj. 18 : 4), powiadając mu, że na tę wielką instytucję, zwaną Chrześcijaństwem, przyjdzie, bardzo nagle, wielka klęska, która ten system zburzy we wszelkiem tego słowa znaczeniu.

#### KONIEC CZASÓW POGAN

Badając Słowo Boże, my liczyliśmy 2520 lat — siedm symbolicznych czasów — od tego roku 606 P. Chrys., i przekonaaliśmy się, że one sięgały do Października 1914, o ile my byliśmy zdolni to wyliczyć. My nie mówiliśmy stanowczo, że 1914 miał być owym rokiem. My jedynie zostawiliśmy to każdemu, aby przypatrzył się faktom historii i liczył sam dla siebie. My zapytaliśmy się: Czy ta data stanowiłaby czas wypełnienia się czasów pogan, lub czy nim byłaby jaka inna data? Wielu z nas wywnioskowało to, że tak dalece jak my mogliśmy dostrzedz, Październik tego roku 1914, miał okazać koniec Pogańskiego kontraktu władzy; gdy bowiem nastaje Październik wtedy przybliża się koniec roku Żydowskiego. Rok 1914 aktualnie skończył się 20 Września 1914, podług liczenia żydowskiego.

Teraz nasuwa się pytanie: Czy skończyły się Czasy Pogan, czy nie? Niektórzy być może są skłonni mówić "Nie, one się nie skończyły". Inni zaś może mówią: "My spodziewalibyśmy się, że Paganie zostaliby całkiem wyrzuceni z wszelkiej władzy i kontroli i że Królestwo Chrystusowe zostałoby ustanowione wtedy, gdy Czasy Pogan skończą się. Czy my niespodziewaliśmy się, że bardzo wiele rzeczy wypełniłoby się wtedy, gdy Czasy Pogan skończyłyby się?"

Dowiadujemy się, że niektórzy pewne mają wyobrażenie a inni zaś inne. Niektórzy sądzą, że w następnej akurat godzinie po północy, dokonana zostałaby wielka, wspaniała, zmiana, wszędzie — że złe zostałoby wytracone w sześćdzie-

sięciu minutach lub w sześćdziesięciu sekundach. Lecz czy oczekiwanie, że królestwa Pogan zostałyby zatracone w przeciągu godziny lub w przeciągu jednego dnia, byłoby rozumnym oczekiwaniem? Rzecz ta miałaby się inaczej gdyby Bóg tak powiedział; my wiemy że Bóg posiada moc do wykonania Swej woli wszędzie. Lecz czy mamy spodziewać się, w jakimkolwiek znaczeniu tego słowa, takiego nagłego przejścia (władzy) — że kładąc się na spoczynek w wieczór 20 Września, my znaleźlibyśmy rano 21-go Września, iż wszystkie królestwa świata były zniszczone a Królestwo Chrystusowe ustanowione, i że święci zostali uwielbieni, etc? Taka zmiana byłaby błyskawiczną zmianą! My nie sądzimy, że ktokolwiek mógłby się usprawiedliwić z takiego myślenia. Takie oczekiwanie, jeśli je kto miał, było nie uzasadnione.

#### DWAJ ŚWIADKOWIE BOGA

Spojrzymy teraz wstecz i zobaczymy co się stało natychmiast po upłynieniu różnych periodów czasu. W Piśmie Św. naprzykład są wzmiankowane wielkie dniowe periody, mianowicie: 1260 symbolicznych dni; 1290, 1335, a także 2300 dni (Daniel 12 : 7, 11, 12 ; 8 : 13, 14). Nie mamy czasu dla zagłębiania się nad szczegółami względnie do tych wszystkich periodów czasu. One są nam znane i są detalicznie traktowane w tomach WYKŁADÓW PISMA ŚW. My zatem jedynie odświeżamy waszą pamięć.

1260 lat skończyły się w roku 1799. Od ich początku aż do ich wypełnienia się, władza prześladowania miała przewagę. Czy zostało co dokonane w jednej godzinie, w jednym dniu lub roku, w celu ukrócenia owego prześladowania, gdy te 1260 lat skończyły się? Nie! Jednym z wyników tego było wyniesienie Dwóch Świadców Bożych, aż do nieba. Ci dwaj Świadkowie Boga, Stary i Nowy Testament, zostali wywyższeni do nieba, zostali podniesieni w obliczu ludzi, zostali wyniesieni na stanowisko wielkiego wpływu i godności, którym oni przedtem się nie cieszyli.

#### WYWYŻSZENI DO NIEBA

Przed tym czasem, Kościół twierdził, że Pismo Św. zostawało w zgodzie z głosem Kościoła; że głos Kościoła był głosem biskupów i papieży; i że Pismo Św. miało tylko zatwierdzić głos Kościoła. Lecz po upłynieniu 1260 proroczych dni, Pismo Św. poczęło zajmować nowe stanowisko.

Przypominamy wam, że między rokiem 1803 a 1813 wiele z naszych wielkich Towarzystw Biblijnych zostało zorganizowane. Dopiero wtedy

poczęło się drukowanie Pisma Św. w każdym języku i w taniej formie; Pismo Św. poczęło rozpowszechniać się między wszystkie narody. Pismo Św. zostało podniesione PRZED LUDEM -- zostało wywyższone do nieba w tym znaczeniu, jakie nasz Pan miał na celu gdy mówił: "A ty, Kapernaum! któreś aż do nieba wywyższone". Pismo Św. zostało wielce wywyższone w kontraście do zdegradowanego stanowiska, które ono zajmowało podczas Ciemnych Wieków. Lecz kilka potrzeba było lat na wprowadzenie je na to wysokie stanowisko.

### CZAS KOŃCA

Błąd, ma się rozumieć, zawsze mniej lub więcej walczył z Prawdą, lecz, mimo tego jednak, Prawda postępowała naprzód krok po kroku. Rok 1799 nacechował początek "czasu końca", w którym różne zdarzenia miały mieć miejsce. Podług prorocstwa -- "wiedza miała się pomnożyć"; "mądrzy mieli zrozumieć"; i miał być taki CZAS UCISKU jakiego nie było odkąd narody poczęły istnieć (Daniel 12 : 1-10). Te różne przepowiednie, których wypełnienie miało nastąpić po roku 1799, były w procesie wypełnienia w ciągu całego przeszłego stulecia. Bieganie tam i sam nie osiągnęło jakiego osobliwego rozwoju na dość długi czas po rozpoczęciu się Czasu Końca. Postęp w używaniu siły parowej był stopniowy. Najpierw nastął statek parowy; potem nastął pierwszy pociąg. Te wynalazki musiały koniecznie poprzedzić owe przepowiedziane bieganie tam i sam.

W ostatnich dopiero kilku latach, my osiągnęliśmy maksimum pędu na kolejach i statkach parowych. One widocznie poczęły zwalniać swój pęd. Bardzo mało pociągów obecnie jedzie szybciej niż 24 mile na godzinę; a także się rzecz ma i z wielkimi parowcami Maurytenja i Lusytenja, które są typami najszybciejszych parowców. Te okręty, w rzeczy samej, nie byłyby może wcale zbudowane, gdyby nie to, że rząd Brytyjski życzył sobie mieć w razie wojny, bardzo szybkie statki wojenne.

Te cudowne wynalazki, które znamionują nasze czasy, nastąpiły stopniowo od roku 1799. Po pierwszej części tego periodu, nastąpiło pomnożenie się wiedzy, które dochodzi już swego szczytu. My obecnie znajdujemy się w tym czasie, w którym przymusowa edukacja, w krajach ucywilizowanych, czyni wszystko co tylko może dla ludu; a niektóre narody starają się powstrzymać edukację. Wybitny mąż stanu, niedawno temu, powiedział, że edukacja jest podstawą wszystkiego rewolucyjnego ducha między ludem się okazującego, i że gdyby lud posiadał mniej

edukacji, to takżeby było mniej zamieszania. W czasie właściwym, wszystkie inne narody uczą się tej lekcji, że edukacja, bez jakiego ograniczenia, jest niebezpieczną rzeczą. Edukacja, dla NIEODRODZONEGO serca, oznacza władzę znajdującą się w NIEODRODZONYCH rękach -- która niezawsze jest bezpieczną.

### WŁAŚCIWY CZAS DLA WYROZUMIENIA CHRONOLOGII

Oświadczenie proroka Daniela, że "mądrzy zrozumieją", odnosi się widocznie do końca 1290 dni wspomnianych w tym samym rozdziale. Ten period skończył się w roku 1829. W krótko po roku 1829, poselstwo o bliskości Wtórego Przyjścia Chrystusa, począł szczególnie ogłaszać Wilhelm Myler (Miller). Jako wynik tego wywyższenia Słowa Bożego, pewne nauki zostały na jaw wyprowadzone w bardzo wybitny sposób.

Wszyscy już czytaliśmy o wielkim ruchu Mylera rozpoczętym w tym kraju. My nie pochwalamy nauk brata Mylera. Choć on miał pewne prawdziwe zdania o Piśmie Św., to jednakże miał i pewne nieprawdziwe zdania -- tak jak i miał brat Kalwin, i inni bracia od czasów Kalwina aż dotąd. Lecz czas na ogłaszanie Wtórego Przyjścia Chrystusa nareście nastąpił; a choć Wtóre Przyjście nie miało miejsca w roku 1844, jako zwolennicy brata Mylera spodziewali się, to jednak, poczynając, stopniowo, w roku 1829, pewne nauki zwracano na uwagę Kościoła, które przedtem nie były zauważone -- pewne nauki względem nieśmiertelności człowieka, względem ludzkiej i duchowej natury, etc. Te przedmioty doprowadziły do starannego badania Pisma Św. i do zaufania w Słowo Boże, wyższego od zaufania w tradycje ludzkie.

Pomnożenie się światła postępowało stopniowo, i stopniowo rozpraszało ciemność błędu tak nauki jak i zwyczaju, aż do obecnych czasów, gdy lud Paryski otrzymuje bardzo wiele błogosławieństwa. My obecnie znajdujemy się więcej niż sto lat od początku Czasu Końca; a ten rozwój Chrześcijańskiej wiedzy stale naprzód postępował, któremu sprzeciwiano się w różne sposoby, lecz który, mimo tego jednak, nadal do zwycięstwa walczył.

Inny proroczy period wzmiankowany przez proroka Daniela, stanowiły 2300 dni. Ten period miał oznaczyć pewne rzeczy, a po upłynieniu tych dni, Świątynia miała być oczyszczona. Sądzimy, że praca oczyszczenia prawdziwego Kościoła, klasy Świątynicy, od splugawień Ciemnych Wieków, doszła swego szczytu w roku 1846, w czasie wypełnienia się 2300 dni. Lecz praca oczyszczenia nie została dokonana w jednej chwili, w

jednym dniu lub nawet w jednym roku; a i to oczyszczenie było tylko oczyszczeniem ograniczonym.

Przystępujemy następnie do 1335 dni, które wypełniły się w roku 1875. O tych dniach prorok Daniel powiedział: Ach! co za szczęśliwość niebiańską dozna ten, który czeka a dojdzie do tysiąca trzech set i trzydziestu pięciu dni (lat)! (Daniel 12 : 12). W tym czasie wielkie błogosławieństwa spłynęły na lud Boży; w tym bowiem czasie, nasz Mistrz powrócił, przygotowawczo do wzięcia Swjej wielkiej władzy i do rozpoczęcia Swego długo obiecywanego panowania tysiąc lat. Czas dla Jego Parousii nareście nastąpił, a ON WIĘC BYŁ TUTAJ OBECNY ! My niniejszym nie potrzebujemy powtarzać rodzaju tych błogosławieństw; ale i nie możnaby, w rzeczy samej, wytłumaczyć je w kilku słowach. Lecz od obecności Mistrza, my mieliśmy dowody wielkich błogosławieństw, spływających na nas jakto i przepowiedział prorok Daniel.

#### DOWODY PAROUSII NASZEGO PANA

W jaki sposób nasz Pan weźmie Swą wielką władzę i zapanuje? Pismo Św. bardzo wyraźnie nam to pokazuje. W zgodzie z tą samą chronologią, Pismo Św. uczy nas, że jest pewien czas na Parousię czyli Obecność Pana. Czas ten, na ile my jesteśmy zdolni wyliczyć, począł się w roku 1874. My, od tej daty, żyliśmy w Parousii Syna Człowieczego. Czy znajduje się co takiego, coby ZATWIERDZIŁO to? Tak. My, przedewszystkiem dopatrujemy się Pańskiego doczynienia ze Swym ludem, Kościołem. My, powinniśmy spodziewać się tego, że w czasie Przyjścia naszego Pana, Jego lud usłyszałby Jego kołatanie — kołatanie proroczw, i że Pan miał przepasać się jako Sługa i miał przystąpić i służyć temu, który otworzyłby swoje serce i przyjąłby te rzeczy w poświęconej postawie umysłowej: — Obj. 3 : 20.

Wszystkie osobliwe błogosławieństwa, które my, jako grono Badaczy Pisma Św., otrzymaliśmy w ciągu przeszłych czterdziestu lat, były wynikiem Obecności Pana. On był naszym sługą i wynosił rzeczy nowe i stare ze Swego spichlerza. Te STARE rzeczy dochodziły nas w nowy sposób — nie z powodu ludzkiej zdolności lub biegłości, lecz dlatego, że tenże jest właściwy czas Pana aby te rzeczy stały się wyraźnymi — tj. nauka Odkupienia, Okupu, znaczenie wyrażenia Ciało Chrystusowe, wytłumaczenie jak śmierć Chrystusowa jest usprawiedliwieniem za nasze grzechy, PRZYPISANIE Jego zasługi Kościołowi, NADANIE światu tej zasługi, co rzeczywiście znaczy uświęcenie Kościoła, spłodzenie Duchem Św., że spłodzeni stają się Nowymi Stworzeniami w

Chrystusie, i co ten wyraz, Nowe Stworzenie, oznacza, jak Nowe Stworzenie różni się od staroego stworzenia, jak Pierwsze Zmartwychwstanie ma sprowadzić temu Nowemu Stworzeniu, chwalebne przywileje Boskiego błogosławieństwa — chwałę, cześć i nieśmiertelność.

Nasz Pan, obecny, lecz niewidzialny, przyniósł nam światło względem każdego zarysu Boskiego Planu, nie tylko odnośnie tych rzeczy, które były stare — tj. usprawiedliwienia, uświęcenia i odkupienia — lecz także odnośnie filozofii Bożych doczynień — jak nasz Pan stał się ciałem i mieszkał między nami, jak On był świętym, niewinnym i niepokalanym, a jednak urodzonym ze ziemskiej matki. Te wszystkie rzeczy, które kiedyś były gmatwającymi dla nas, lecz które zostały na jaw wyprowadzone, stanowią dowody tego, że Pan jest obecny tutaj i obsługuje Swemu ludowi. My WIEMY, że OTRZYMALIŚMY te rzeczy. Nie wierzymy jednak temu, że otrzymaliśmy je od jakiego ludzkiego pióra lub języka, lecz od Pana, który daje nam pokarm na czas słuszny. Wynik przyjęcia tego duchowego pokarmu jest ten, że wiele ludzi zostało uświęcone — doznało przeistoczenia umysłu, które nakłania ich do radowania się z poświęcania swego życia dla braci i z wstępowania w ślady Jezusa.

Pewien pan odwiedził nas nie dawno temu, i zrobił tę uwagę, że on otrzymał swój pierwszy przelotny widok Boskiego charakteru i nauczył się miłować Boga, po zobaczeniu FOTODRAMY STWORZENIA. On był Episkopalnikiem, następnie Chrześcijańskim Scientystą, a potem, przez piętnaście lat, nie wierzącym; lecz teraz on otrzymał wyraźniejsze poglądy o Bogu i o Jego Planie. On, aczkolwiek jest nader utalentowanym człowiekiem, czyni co tylko może znaleźć do czynienia, w celu służenia Panu — dopomagając w składaniu gazetek roznoszonych przez ochotników. Pierwszą wzmianką o jego zainteresowaniu się, która nas doszła, było jego ofiarowanie 50 000 \$ na tę pracę. On, po zobaczeniu FOTODRAMY, tyle z niej odniósł dobra, że życzył sobie popierać ją.

To my wspominaamy dla pokazania mocy Prawdy, w kontraście z przeciwnymi wpływami błędu. Choć nie możemy powiedzieć że liczba nasza przechodzi w miliony, to jednak możemy powiedzieć, że nieomal 14 tysięcy zrobiło nader osobliwy ślub, który bierze w znaczeniu swoim ich zupełne poświęcenie się Panu; wiele innych pisze nam, że zrobiło ten ślub — niektórzy z nich, lata temu; znajdują się zaś inni, którzy wcale o tym nam nie napiszą — a także i jeszcze inni, którzy wcale tego ślubu nie zrobili, lecz którzy są zupełnie poświęceni, o ile my o tym jesteśmy uświadomieni.

Gdy się pytamy Chrześcijan, czy oni oddali wszystko co posiadają Panu czy nie, to większość ich odpowiada: "Nie. Ja pragnę wieść dobre chrześcijańskie życie; lecz ja odtąd nie poświęciłem się Panu zupełnie". Te wszystkie, wyliczone, błogosławieństwa, są wynikiem bardzo kosztownej prawdy, która doszła nas i tysiacy innych. Ci wspomniani Chrześcijanie zostali bardzo wielce ubłogosławieni i wspomóczeni, nawet choć oni zupełnie nie poświęcili się Panu. To jest dobrym dowodem że w tym okresie Żniwa zdarzyło się coś nadzwyczajnego. Co więcej, ta praca wzrastała. Ona była popierana w sposób, który zdaje się cudownym nam samym jak i naszym nieprzyjacielom. Wiele z drogich braci, możebnie, są ciekawi wiedzieć czy czasem cud się nie dokonywa. Lecz w tej pracy nie stał się cud, a jednak cudownym w naszym obliczu jest to, że tak wiele zostało dokonane z małą stosunkowo sumą pieniędzy; wśród ludu Pana nie ma bowiem wiele bogatych, lub wiele uczonych. — 1 Kor. 1 : 26-29.

### CZAS ŻNIWA

Nasz Pan wykazał, że wszyscy Jego słudzy, którzy byliby we właściwym stanie serca, usłyszeli Jego Kołatanie, w czasie Jego Wtórego Przyjścia; i że, On miał do nich wejść, i wieczerzać z nimi, jeśli Mu natychmiast otworzyli. Co oznacza to oświadczenie? Ono oznacza, iż Jego kołatanie pokazało, że czas nastał, aby ów wielki Przedstawiciel Boży — nasz uwielbiony Pan — był tu na ziemi; i że wszyscy, którzy byli gotowi mieli usłyszeć to kołatanie, to prorocze kołatanie, zwracające na uwagę prorocze świadectwo, iż odtąd na przyszłość, my mogliśmy spodziewać się, że Mesjasz rozpocząłby Swą Parousię, Swą Pracę Żniwiarską, od razu z wszystkimi denominacjami.

Czy wszystko zostało dokonane w dwudziestoczterech godzinach gdy rok 1875 nastał? Zapewne że nie! Czy wszyscy przebudzili się w tej samej minucie? Czy nie przebudzali się oni w ciągu całego czasu Żniwa? A niektórzy z nas, nie byli przebudzeni zanadto długo. Niektórzy z nas nie usłyszeli kołatania skoro nasz Mistrz powrócił; lecz my otrzymaliśmy błogosławieństwo skoro tylko usłyszeliśmy to kołatanie i otworzyliśmy nasze serca; my bowiem byliśmy we właściwej postawie serca do przyjmowania. Także się ta rzecz ma w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, we Wielkiej Brytanii, w Afryce, w Australii — WSZĘDZIE.

Co się zdarzyło w ciągu tego czasu? My znajdowaliśmy się w okresie Żniwa, a praca żniwiarska spokojnie, stopniowo prowadzona była.

Pan sądził wśród swego ludu tak, jak mówił, że miał to uczynić. On powiedział, że miał zwołać Swych własnych sług najpierw i policzyć się z nimi. Wszystko to wyrozumienie, ma się rozumieć, nie przyszło z tego co my widzieliśmy naszymi oczyma, lecz z rozwinięcia się Słowa Bożego.

### ZMARTWYCHWSTANIE ŚWIĘTYCH

My, przez świadectwo Słowa Bożego, rozumiemy, że zmartwychwstanie poczęło się w roku 1878 nie w tym znaczeniu, że widzieliśmy co naturalnym wzrokiem ócz, lecz w tym, że przez oczy naszego wyrozumienia, my poznaliśmy, iż nadszedł czas dla dokonania tej wielkiej transakcji Pierwszego Zmartwychwstania, o ile to się tyczyło śpiących świętych; a my także rozumiemy, że wtedy począł się czas wspomniany przez Św. Jana w Objawieniu, gdy on oświadczył się: "Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu umierają", oznaczając osobliwy czas, przed którym nie byłoby błogosławieństwem umrzeć, lecz dopiero po nim. "Odtąd. . . Zaprawdę mówi Duch, aby odpoczywali od prac swoich, a uczynki ich idą za nimi". — Obj. 14 : 13.

Sądzimy, że ten osobliwy czas nastał w 1878 roku; wtedy zostali przebudzeni nie tylko Apostołowie, lecz także wszyscy wierni w Chrystusie Jezusie, wszystkie śpiące członki Ciała Chrystusowego. To było początkiem Zmartwychwstania Ciała Chrystusowego — Pan sądząc wpierw wśród Swego ludu, przed sądem świata. On przepowiedział, że miał zwołać Swoich sług i policzyć się z nimi — nie ze światem — wtedy, gdy miał przyjść, oddając nagrodę tym członkom Swego Kościoła, które przed tym poszli do grobu, dając im udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu, a potem, mając doczynienie z nami, którzy jesteśmy żywi i pozostajemy, ażeby każdy z nas, którzy jesteśmy ludem Pana, mógł być przy śmierci "przemieniony w chwili, w okamgnieniu", podczas trąbienia ostatniej trąby — siódmej trąby.

My obecnie żyjemy podczas trąbienia tej wielkiej trąby Bożej; nie w tym znaczeniu, że słyszemy co naszymi naturalnymi uszami, lecz w tym że słyszemy uszami naszego wyrozumienia, iż Boży na to czas nadszedł, i że ta wielka instytucja, którą On urządza na przyszłość, jest teraz na urząd wprowadzana.

Następnym proroczym okresem jest Czas Ucisku. Tymczasem, urzędzenia, dla obecnej wojny, były także stopniowo dokonywane. Narody całego świata, chociaż zewnętrznie ogłosiły (w R.P. 1872) na Konferencji Pokojowej w Genewie, że wszystkie narody miały połączyć

się razem i agitować spokojne załatwianie trudności, i gdy jeszcze wołały: Pokój! Pokój, one jednak, pomimo to, czyniły postępy w budowaniu wielkich okrętów wojennych i w musztrowaniu wojska.

Nie będziemy się dalej w szczegóły zadawać; my jedynie życzymy sobie wrazić w umysłu to zdanie, że te wypełnienia prorocत्व nie nastąpiły nagle, lecz stopniowo — że one miały wyznaczony szczególny czas dla swego początku i miały na pewno się spełnić. Mając na względzie te nauki z przeszłości, co powinniśmy sądzić o przyszłości? My nie powinniśmy byli wywnioskować tego, że wszystko zostałoby przekształcone w jednej minucie lub godzinie, lub w jednym dniu, lecz stopniowo.

### INAUGURACJA KRÓLESTWA MESJASZOWEGO STOPNIOWA

To prowadzi nas w oczekiwaniu tego, że pozostające prorocțe periody, podobnie się wypełnią, i że dzień 20 Września, tego roku 1914, prawdopodobnie oznaczył koniec Czasów Pogan. Jeśli tak, to to, czego jesteśmy teraz świadkami pomiędzy narodami, jest walką, w której one dojdą do końca swego istnienia. To jest akurat tym, czego powinniśmy się spodziewać. Pan widocznie jest poza tą sprawą; Królestwo Pana będzie objawiać się coraz więcej. Ono jednakże nie okaże się zupełnie dopóki Kościół nie będzie w chwale z swoim Panem. Gdy On się okaże, tedy i my okazemy się z Nim w chwale.

Czy powinniśmy spodziewać się objawienia się Pana w tej istnie chwili, w której Czas Pogan skończy się? Nie. Oświadczenie Pisma Św. jest, że On objawi się w płomienistym ogniu. My nie wiemy kiedy akurat po końcu Czasów Pogan objawienie w płomienistym ogniu będzie miało miejsce. Pozornie, po tej wielkiej wojnie, nastąpi największe trzęsienie ziemi, jakie kiedykolwiek miało miejsce — rewolucja, która wpłynie wszystkie uczywilizowane narody (Obj. 16 : 18). Wówczas, rozwinie się anarchia. Ta anarchia będzie stanowić ów płomień ognisty, objawiający nowe Królestwo, oddający pomstę, sprowadzający odpłacającą sprawiedliwość na cały świat — poprzedzając błogosławienie mu.

Jeśli praca żniwiarska obecności (Parousii) naszego Pana była pracą stopniową, trwającą czterdzieści lat, prowadzącą aż do obecnego czasu, i jeśli Czas Końca jest powolnym periodem, to jak długi będzie ten period, w którym obecne instytucje zostaną wyrzucone, a obecny porządek rzeczy potępiony i usunięty, w celu przygotowania drogi dla panowania sprawie-

dlivości? Odpowiedź nasza jest, że podług takich obrazów, możnaby spodziewać się, iż to przejście (władzy) mogłoby trwać dość wiele lat. Możliwość się spodziewać, że ono trwałoby pięć, dziesięć lub dwadzieścia lat. Lecz z drugiej strony, znajduje się coś takiego, co nakłania nas w przewidywanie, że to przejście nie będzie trwać nader długo. Pan nam powiedział, że uczyni On krótkie z tego dzieło. Powiedzieć, jak akurat krótkim dziełem to będzie, byłoby przypuszczalną rzeczą. Każdy może mieć swoją własną opinię. Pan danego razu mówi o tym jakoby było dokonane w JEDNEJ GODZINIE; innego zaś razu, jakoby w JEDNYM DNIE; a Apostoł mówi o tym, że przyjdzie jako boleści porodu na niewiastę brzemienną — nagle.

Mistrz powiada nam, że ciało żadne nie byłoby zbawione, chyba, że dni te byłyby skrócone (Mat. 24 : 22). Częścią dzieła Królestwa Mesjaszowego, będzie nie tylko zdruzgotanie tych narodów na kawałki, lecz także zatrzymanie anarchii, po jej dokonaniu jej dzieła, po jej okazaniu ludzkiemu umysłowi tego faktu, że wszystko co człowiek może zrobić nie będzie mogło dopomóc radzajowi ludzkiemu. Wówczas, gdy krańcowość człowieka zostanie osiągnięta, Królestwo Mesjasza weźmie kontrolę; a ta wielka klęska zostanie ukrócona, błogosławieństwa Królestwa poczną się, a rodzaj ludzki otrzyma je w proporcji jak będzie we właściwej postawie serca do przyjęcia ich.

### WSTĘP DO CZASU UCISKU

My widzimy, że Bóg dał Poganom kontrakt panowania. Słowa prorocтва były te, że korona Sedekijasa miała być wywrócona, wywrócona, wywrócona, dopóki nie przyszedłby ten, który ma prawo (do niej), i dopóki Bóg nie dał Mu jej. Czy to Królestwo w jakimkolwiek słowa tego znaczeniu się już poczęło? My tak wierzymy. My sądzimy, że światło, teraz rozpowszechniane, znajduje się pod zarządem Wodza naszego Zbawienia. Sądzimy, że obecne utrapienie między narodami istniejące, jest tylko początkiem tego czasu ucisku. One nie doczekały się nastąpienia tego czasu, w którym miały być uderzone. One ze swego gniewu webrnęły w ucisk przed upłynieniem ich kontraktu.

Te narody obecnie okazują takie gorzkie uczucia jedno ku drugiemu, takie pragnienia pokonania i zatracenia jeden drugiego, że są zdeterminowane nadal wojnę prowadzić, nawet gdyby jej wynikiem miała być strata ich własnego bogactwa, zniszczenie ich ojczyzny, i zniszczenie jeden drugiego. Duch konkurencyjny, którego uważano za martwego, był tylko przykryty na krót-

ki czas; a duch szatana jest jeszcze obecny. Owe narody nie otrzymały Ducha Pańskiego choć są nazywane narodami chrześcijańskimi; one nie otrzymały ducha cichości, łagodności, długocierpliwości, braterskiej uprzejmości i miłości, — tj. owoców Ducha Św.; lecz przeciwnie, przyjęły one tego ducha, który, podług Sw. Pawła, składa się z nienawiści, gniewu, sporu, morderstwa — z uczynków ciała i djabła. Dla tej przyczyny one się gniewają i wplątały się w obecne zaburzenie.

Te narody nawet nie czekały ażby gniew Boży przyszedł, lecz poczęły sprowadzać go same na siebie blisko dwa miesiące przed czasem. One tak się rozgniewały, że poczęły niszczyć jeden drugiego nawet przed upłynieniem ich kontraktu władzy. Gniew Boży będzie trwał w tym czasie wielkiego ucisku aż do uzupełnienia — aż do ognia. Te wielkie drednoty i superdrednoty, wielkie i małe dzieła wojenne, wkrótce zdruzgotają jedni drugich na kawałki. Anarchią, która nastąpi po tej wojnie będzie owym rzeczywistym czasem ucisku.

#### WALKA ARMAGIEDONOWA

Nasze zdanie jest to, że wojna tak te narody osłabi, iż po niej nastąpi zamach wprowadzenia ideji Socjalistycznych, i że temu rządy stawiają czoło — tj. bogaci i wszystkie klasy, które biorą udział w obecnym porządku rzeczy, w świecie, który teraz istnieje, w obecnym niebie czyli kościelnym systemie i w ziemi czyli socjalnym porządku. Teraźniejszy porządek będą popierać bogaci, finansery, politykierzy, książęta przemysłu i królowie znajdujący się na tronach. Wszyscy ci będą czynić co tylko będą mogli dla utrzymania teraźniejszych warunków, i zapozwają kler do swej pomocy. Wówczas nastąpi ogólne powstanie wszędzie; na jednej stronie ci, którzy odnoszą korzyści z teraźniejszych instytucyj, będą przeciwni jakiegokolwiek zmianie. Na drugiej stronie, stawiając im czoło, będą masy, które starają się polepszyć swój stan; w Planie Bożym, nadszedł bowiem czas na zmianę.

Czy lud Pana ma mieć jaki udział w tej walce? Nie! Pamiętajmy zawsze, że jesteśmy czynicielami pokoju. My nie tylko jesteśmy sami spokojni i staramy się żyć spokojnie z wszystkimi ludźmi, lecz mamy także być propagatorami pokoju i mamy dopomóc innym widzieć rzeczy właściwie i prosto. Ten sposób postępowania zmierzałby ku oddalaniu anarchii i walki; lecz anarchia napewno nastąpi, pomimo wszystkich wysiłków przeciwnie temu czynionych.

Pan, mimo tego jednak, pokazuje nam przez

Swoje Słowo, że na stronie Nowego Porządku rzeczy, teraz nastającego, ma być zwycięstwo. Anarchia jest najgorszą rzeczą jaką mogłaby nastąpić — brak jakiejś formy rządu stanowiąc najgorszą rzeczą jakiej świat mógłby doznać. Żywiół wojujący odbije tę walkę; ten to będzie więc sposób, w który Bóg przysporzy zmianę, w Piśmie Św. przedstawioną, jako wielki ogień, który spali obecne niebo czyli kościelne rządzące władze, i ziemię czyli socjalne instytucje.

Następnie zaś po tym wielkim ogniu, zostanie okazane nowe niebo i nowa ziemia. Nowym niebem, nową kościelną rządzącą władzą, będzie Kościół przyszłości w chwale, Oblubienica Chrystusa posadzona z Nim na tronie. Nową ziemią, będzie nowy porządek rzeczy na ziemi, znajdujący się w rękach starodawnych świętych, których Pan postanowi książętami na całej ziemi, gdy Jego Królestwo będzie zupełnie ustanowione.

#### PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE

Naczelny tekst dalej mówi: "I przyszedł czas umarłych, aby byli sądzeni", aby otrzymali swoje właściwe nagrody i kary, i aby byli sprawiedliwie traktowani — to wszystko jest blisko związane z tym czasem rozgniewanych narodów. Bóg będzie miał doczynienia z całym umarłym światem podczas tego tysiącletniego Panowania Chrystusowego. Cel tego doczynienia jest, aby "oddał nagrodę Swym sługom Prorokom", poczynając w czasie właściwym. Ich nagroda jest ta, że oni mają być książętami ziemskimi w Królestwie, na całej ziemi. "I świętym". Święci zostaną przemienieni w Pierwszym Zmartwychwstaniu, zaraz w poranku (Ps. 46 : 5). "Bojący się Imienia Twego, małym i wielkim", pokazują nagrodę tych wszystkich, którzy w ciągu tysiąca lat przyjdą do harmonii z Panem — to odmalowywa błogosławieństwo Restytucyjne

spływające na cały rodzaj ludzki. Oni mają otrzymywać te błogosławieństwa w miarę jak będą okazywać swe posłuszeństwo Jemu we wszystkich rzeczach.

W.T. 5563-1914

*Ciąg dalszy nastąpi*

—oOo—oOo—oOo—